



Sygn. akt I CSK 532/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa X.X.

przeciwko P. Spółce z o.o., Z.Z. i Y.Y.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 29 czerwca 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 czerwca 2011 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) podpunkt 1 (pierwszy), 2 (drugi), 3 (trzeci), 4 (czwarty), 6 (szósty) i 7 (siódmy) oraz w punkcie III (trzecim) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa X.X. domagał się zobowiązania P. sp. z o.o. - wydawcy dziennika „X.”, Y.Y. - redaktora naczelnego tego dziennika oraz Z.Z. - autora artykułu, do zamieszczenia w dzienniku „X.” odrębnych oświadczeń, zawierających przeprosiny za nieprawdziwe i krzywdzące stwierdzenia zawarte w artykule „Szefer ...”, opublikowanym w numerze na stronie ..., które w sposób bezprawny naruszyły jego dobra osobiste.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 19 lipca 2010 r. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że kwestionowany przez powoda artykuł, autorstwa Z.Z., opisywał proceder przemytu złota z Belgii na Białoruś i do Rosji za pośrednictwem spółki „S.”, której współwłaścicielem był brat powoda /.../ i związane z tym śledztwo, a także zawierał wzmiankę dotyczącą niejasnych okoliczności odwołania Prokuratora /.../ i roli, jaką miał w tym odegrać powód. Artykuł zawierał nieprawdziwe informacje, że śledztwo toczyło się w połowie lat 90-tych, że brat powoda został zatrzymany przez policję w 1995 r., a także, że w połowie lat 90-tych, gdy szmuglowano złoto, powód stał na czele urzędu w /.../. W ocenie Sądu, nawet gdyby teoretycznie przyjąć, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez podanie nieprawdziwych informacji dotyczących dat czynności podejmowanych w sprawie karnej i sugerowanie, że mogłoby to wskazywać na niezgodny z prawem udział powoda w tej sprawie, to naruszenie to miało usprawiedliwienie w konkretnej sytuacji faktycznej, bowiem organy śledcze musiały dysponować jakimiś informacjami albo postępowały bezprawnie. Pozwany dziennikarz miał zatem prawo opisywać te zjawiska, zbierać informacje i stawiać pytania o ewentualną rolę powoda w tej sprawie. Miał też prawo i obowiązek informowania o kulisach odwołania prokuratora /.../, nawet, jeśli opisana wersja wydarzeń nie została oficjalnie potwierdzona przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Sąd Okręgowy uznał, że zastosowanie znajduje art. 12 ustawy - Prawo prasowe, który wyłącza bezprawność działania dziennikarza w przypadku działania w obronie społecznie uzasadnionego interesu i zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiału prasowego.

Wyrok ten zmienił Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 czerwca 2011 r., zobowiązując każdego z pozwanych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez złożenie w dzienniku „X.” określonego co do formy oświadczenia, w którym przepraszają powoda za krzywdzące sugestie zawarte w omawianym artykule, z których wynika, że powód miał związek z opisanymi tam zjawiskami, to jest z przemytem złota oraz odwołaniem prokuratora /.../, a które w sposób bezprawny naruszyły jego dobra osobiste. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w publikacji przypisano powodowi działania podważające zaufanie do sprawowanej przez niego funkcji wysokiego urzędnika państwowego i godzące w jego dobre imię. Artykuł zawiera szereg nieprawdziwych informacji i przedstawia powoda w negatywnym świetle. Wymowa tej publikacji wyraźnie wskazuje na tolerowanie bądź wspieranie przez powoda przestępczego procederu, w którym znaczącą rolę odgrywał jego brat. Z zebranego materiału dowodowego wynika tymczasem, że w czasie, gdy powód był szefem ..., nie miał miejsca przemyt złota, a ponadto nie dokonywała tego spółka brata powoda. Nie zostały też potwierdzone sugestie dotyczące roli powoda w odwołaniu prokuratora /.../. Publikacja ta, w ocenie Sądu Apelacyjnego, naruszyła dobra osobiste powoda, pozwani nie wykazali zaś okoliczności uchylających bezprawność działania i nie odparli zarzutu braku rzetelności i staranności, o jakich mowa w art. 12 prawa prasowego. Uzasadnia to uwzględnienie powództwa na podstawie art. 24 k.c., należało jedynie skonkretyzować treść oświadczenia, nie dość precyzyjnie sformułowaną przez powoda.

Pozwani zaskarżyli powyższy wyrok skargą kasacyjną opartą na obu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach pierwszej z nich zarzucili naruszenie art. 24 k.c. i art. 12 ustawy - Prawo prasowe, w ramach drugiej - naruszenie art. 373 w związku z art. 130² § 3, art. 130 § 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 321 w związku z art. 391 k.p.c. W konkluzji wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku w części obejmującej rozstrzygnięcie w punktach I podpunkt 1, 2, 3, 4, 6 i 7 oraz w III i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Powód wnosił o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w ramach drugiej podstawy kasacyjnej podlegają rozważeniu w pierwszej kolejności, od stwierdzenia ich zasadności zależy bowiem możliwość oceny zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego. Spośród zarzutów natury procesowej zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 373 w związku z art. 130² § 3 k.p.c. Nie może ulegać wątpliwości, że w sytuacji, w której - według oceny powoda - naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową nastąpiło w wyniku działania autora, redaktora i wydawcy, każda z tych osób odpowiada za swoje własne, odrębne działanie, co wyjaśnił już Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 675/03 (OSNC 2005, nr 7-8, poz. 135). Obowiązek złożenia przez autora materiału prasowego oraz redaktora naczelnego i wydawcy pisma, w którym znieślawiający tekst się ukazał, oświadczenia o przeproszeniu za naruszenie dóbr osobistych, spowodowane opublikowaniem tego materiału, nie jest obowiązkiem wspólnym, a w konsekwencji istnieje obowiązek uiszczenia przez powoda oddzielnej opłaty od każdego z pozwanych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2005 r., III CZP 13/05, OSNC 2006, nr 3, poz. 46; postanowienie z dnia 25 maja 2010 r., I CZ 22/10, nie publ.). Przy wniesieniu apelacji powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, uiszczył opłatę w kwocie 600 zł, a więc opłatę od apelacji w części dotyczącej jednego tylko pozwanego. Uchybienie to dostrzegł przewodniczący wydziału w Sądzie Apelacyjnym, który wezwał skarżącego do uiszczenia w określonym terminie brakującej opłaty w kwocie 1 200 zł pod rygorem odrzucenia apelacji. Zarządzenie zostało wykonane i apelacji nadano bieg procesowy. Wdrożenie trybu naprawczego, oparte na założeniu, że zastosowanie ma przepis art. 130² § 3 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 234, poz. 1571; dalej: ustawa nowelizująca), było jednak wadliwe. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 3 lutego 2010 r., II CZ 79/09 oraz z dnia 9 lutego 2011 r., V CZ 95/10 (nie publ.), w obecnie obowiązującym, po uchyleniu art. 130² § 3 k.p.c., stanie prawnym brak jest przepisu pozwalającego na odrzucenie bez wezwania o uiszczenie należnej opłaty stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu

zaskarżenia wniesionego przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego środka odwoławczego lub środka zaskarżenia, który nie został w ogóle opłacony lub został opłacony w nienależytej wysokości. Oznacza to konieczność wdrożenia trybu naprawczego określonego w art. 130 § 1 k.p.c. Ustawa nowelizująca weszła w życie z dniem 1 lipca 2009 r., a zgodnie z jej art. 8 ust. 1 (z zastrzeżeniem, które nie ma zastosowania w sprawie), jej przepisy stosuje do postępowań wszczętych po tym dniu. Oznacza to, że do postępowań wszczętych przed wejściem w życie ustawy nowelizującej należy stosować art. 130² § 3 k.p.c. w brzmieniu dotychczas obowiązującym, a przepis ten nakazywał odrzucenie bez wezwania o uiszczenie opłaty zarówno pism wniesionych przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, jak i środków odwoławczych lub środków zaskarżenia (apelacja, zażalenie, skarga kasacyjna, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, sprzeciw od wyroku zaocznego, zarzuty od nakazu zapłaty, skarga na orzeczenie referendarza sądowego) podlegających opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia. Dla określenia daty wszczęcia postępowania znaczenie ma data wniesienia pozwu, a nie apelacji, skoro postępowanie apelacyjne, w przeciwieństwie do postępowania kasacyjnego, nie wszczyna nowej sprawy, lecz stanowi kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07, OSNC 2008 nr 11, poz. 122, oraz z dnia 15 czerwca 2010 r., III UZP 4/10, OSNP 2011/3-4/38). Skoro zatem tryb naprawczy nie miał zastosowania, należało zobowiązać pełnomocnika powoda do określenia zakresu apelacji i stosownie do sposobu wykonania zarządzenia podjąć dalsze czynności procesowe. Nie jest natomiast w żadnym razie rzeczą Sądu samodzielne określenie zakresu, jakiego ma dotyczyć wniesiona niepełna opłata od apelacji, zatem w stosunku do jakiego roszczenia, czy co do którego z pozwanych apelacja podlega rozpoznaniu.

Nie są zasadne natomiast pozostałe zarzuty apelacyjne. Dotyczy to zarzutu wadliwego zobowiązania pozwanych w wyroku Sądu drugiej instancji do uiszczenia brakującej opłaty od pozwu. Braki pozwu, w tym te dotyczące opłat, mogą być bowiem, zdaniem skarżących, usunięte jedynie na wstępnym etapie postępowania,

który kończy doręczenie pozwu stronie przeciwnej. Skarżący, uzasadniając zarzut, powołali się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2010 r., I CSK 555/09 (nie publ.), nie dostrzegając, że w tym wyroku zawarto rozróżnienie etapu, na jakim usuwane mogą być braki formalne pozwu oraz braki w zakresie opłacenia zgłoszonego żądania. Te ostatnie mogą być bowiem usunięte nawet po prawomocnym zakończeniu postępowania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w cytowanym wyroku, przepisy procedury cywilnej dostrzegają możliwość uchybień sądu w zakresie poboru i kontroli uiszczania kosztów sądowych i umożliwiają obciążenie strony i ściągnięcie należności Skarbu Państwa z tego tytułu nawet po prawomocnym zakończeniu postępowania (art. 108¹ k.p.c.). Także zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. nie znajduje uzasadnienia. Wbrew twierdzeniom skarżących, Sąd Apelacyjny zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji nie orzekł ponad żądanie, a jedynie skonkretyzował treść oświadczenia, do złożenia którego zobowiązał skarżących. Sąd ten w istocie ograniczył treść tego oświadczenia do konkretnych sformułowań, podczas gdy żądanie powoda dotyczyło oświadczenia o treści bardziej ogólnej, zawierającej przeprosiny za „nieprawdziwe i krzywdzące stwierdzenia”. Taka konkretyzacja żądania nie stanowi orzekania ponad nie i nie narusza art. 321 k.p.c.

Z uwagi na zasadność zarzutu naruszenia art. 373 w związku z art. 130² § 3 w dotychczasowym brzmieniu Sąd Najwyższy nie ma możliwości odniesienia się do zarzutu naruszenia prawa materialnego. Skoro bowiem nie wiadomo, w stosunku do którego z pozwanych apelacja zostanie rozpoznana, na obecnym etapie postępowania zarzut ten uchyla się od oceny kasacyjnej.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁵ k.p.c.).